

Ukryte Męki Pana Jezusa w Ciemnicy

Autor: fratris - 11/30/2010 01:21

Ukryte Męki Pana Jezusa w Ciemnicy

Kiedy w nocy w Wielki Czwartek pojmano PANA JEZUSA w Ogrodzie Oliwnym, wtedy Apostołowie przestraszyli się i wszyscy puciekali. Dlatego źródła oficjalne, jak Ewangelie, nie wspominają nic o torturach Pana Jezusa wycierpianych w nocy.

Pachołki znając nienawiść kapłanów i faryzeuszów do Jezusa, prześcigali się w torturowaniu, aby się przypodobać swoim mocodawcom. Jezus zdany był na łaskę i niełaskę pachołków. Służebnica Najświętszej Maryi Panny, siostra Nastalowa, miała wielkie nabożeństwo do Męki Pańskiej i jej to uchylił Pan Jezus rąbka tej tajemnicy:

„Ile w ciemnicy wycierpiałem jest tajemnicą, bo tam nie miałem świadka. Siepacze wśród ciemności rozpoczęli straszną igraszkę: rzucali Mną z całej siły, ciągnęli za ręce w przeciwne strony, wbijali w Ciało Moje ostre igły i szydła, deptali w różny sposób, ściskali sznurami, usiłowali wyłamać mi palce z rąk, związali Mi oczy i bili kułakami, uderzali głową Moją o kamienny słup.

Szatańska wściekłość popychała ich do coraz to nowych okrucieństw.

W Moim Sercu jednak była dobroć i litość. Składałem te męczarnie w ofierze za wszystkich ludzi, za świat cały”.

To nabożeństwo do ukrytych Mąk PANA JEZUSA zyskało imprimatur Kościoła i bardzo było polecane przez Papieża Klemensa II (1730-40 r.).

Druga dusza mistyczna (kapucynka) Bł. Maria Magdalena żyjąca w wieku XVIII (Włochy), także miała wielkie nabożeństwo do Męki Pańskiej. Pragnęła poznać męki, jakie Pan Jezus wycierpiał w nocy przed Swoją śmiercią. Jej to PAN JEZUS objawił 15 ukrytych Mąk, jakie wycierpiał w ciemnicy.

Oto co Pan Jezus jej powiedział:

Żydzi uważali Mnie za największego złoçynicę i znęcali się nade Mną w następujący sposób:

1. Powiązali liną nogi i ciągnęli Mnie po kamiennych schodach do lochu. Wrzucili Mnie do cuchnącej ciemnicy pełnej nieczystości.
2. Zdarli ze Mnie szaty i kłuli Mnie żelaznymi szpikulcami.
3. Związanego sznurami ciągnęli po ziemi, rzucając od ściany do ściany.
4. Zawiesili Mnie na belce, a luźnym węźle, który się rozwiązał i spadłem na ziemię. Tą torturą rozbity

płakałem krwawymi łzami.

5. Przywiązali Mnie do słupa i ranili Moje Ciało na różne sposoby. Rzucali we Mnie kamienie i przypalali rozżarzonymi węglami i pochodniami.
6. Przebijali mnie szydłami, szpikulcami, włóczniami, rozrywali mi skórę i ciało.
7. Przywiązanemu do słupa podsuwali pod bosc nogi kawałki rozżarzonego żelaza.
8. Na głowę wgnietli Mi żelazną obręcz i oczy zawiązali Mi brudną szmatą.
9. Posadzili Mnie na siedzenie pokryte gwoździami, które wyryły na Moim Ciele głębokie dziury.
10. Na Moje Ciało wyleli rozpalony ołów i żywicę, potem gnietli Mnie na stołku pełnym gwoździ, które coraz głębiej wbijały się w Moje Ciało.
11. Na Moje poniżenie i udrękę, na miejsce wyrwanej brody powtykali druty.
12. Rzucili Mnie na belkę i przywiązali Mnie do niej tak ciasno, że zupełnie nie mogłem oddychać.
13. Gdy tak leżałem na ziemi, deptali po Mnie, a jeden z nich stawiając nogę na Mojej piersi, przebił Mi cierniem język.
14. Do ust wlali mi najohydniejsze wydzieliny i obsypali najohydniejszymi zniewagami.
15. Związawszy Mi na plecach ręce, różgami wypędzili Mnie z więzienia.

Te moje ukryte cierpienia ofiaruj OJCU NIEBIESKIEMU za grzechy ukryte, które bardzo ranią Serce Moje, szczególnie, gdy dusze ukrywają je przy spowiedzi.

Córko moja, pragnę, abys te Moje 15 ukrytych Tortur dała wszystkim poznać, aby każdą z nich uczczono. Każdy, kto codziennie jedną tych tortur z miłością ofiaruje i gorliwie odmówi następującą modlitwę, otrzyma nagrodę w dzień Sądu.

Modlitwa

Panie mój i Boże, pragnę stale czcić Twoje nieznane 15 tortur i Twoją Przenajdroższą Krew tam przelaną. Ile ziaren piasku na ziemi, ziaren zboża na polach, źdźbeł trawy na łąkach, liści na drzewach, kwiatów w ogrodach, gwiazd na niebie i stworzeń na ziemi, tylekroć tysięcy razy bądź uwielbiony, pochwalony i uczczony mój Panie Jezu, miłości najgodniejszy.

Niech tyle tysięcy razy Najświętsza Maryja Panna, chwalebne Chóry Aniołów i wszyscy Święci, czczą

Ciebie, Twoje Serce Przenajświętsze, Twoją Krew Najdroższą, Twoją ofiarę za ludzkość i Twój Przenajświętszy Sakrament. Chwałę, cześć i uwielbienie niech oddadzą Ci wszyscy ludzie i teraz i na wieki. Tyleż razy o mój Jezu, pragnę Ci dziękować, składać cześć i uwielbienie, na wynagrodzone Ci za wszystkie przez Ciebie doznane zniewagi i chcę do Ciebie należeć ciałem i duszą.

Tyleż razy żałuję za moje grzechy. Przepraszam Ciebie o mój Jezu, Panie i Boże mój i proszę o przebaczenie i miłosierdzie nad nami. Twoje nieskończone zasługi ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu na wynagrodzenie za moje grzechy i za kary zasłużone przeze mnie. Mocno postanawiam zmienić moje życie i proszę o Panie, aby ostatnia godzina mojego życia, moich najbliższych, oraz wszystkich grzeszników całego świata, była pełna szczęśliwego pokoju. Proszę także o uwolnienie dusz czyśćcowych, tych mi najbliższych, jak i wszystkich w czyśćcu cierpiących. To miłosne uwielbienie i wynagrodzenie ponawiać pragnę każdej godziny dnia i nocy, aż do ostatniej chwili mojego życia. Proszę Cię mój Najukochańszy Jezu, byś to moje szczere pragnienie w Niebie zatwierdził i nie pozwól, aby ani ludzie, ani szatan w tym mi nie przeszkodził. Amen.

Przepuść nam, Panie

Wysłuchaj nas, Panie

Zmiłuj się nad nami

Koronka na uczczenie 15 Tortur Pana Jezusa w Ciemnicy

Na początku Różańca:

Ojcze Niebieski, ofiaruję Ci ukryte Męki, jakie Pan Jezus wycierpiał w nocy przed Swoją śmiercią - na wynagrodzenie za grzechy moje i za grzeszników całego świata.

Zamiast Ojcze nasz:

Najśłodszy Jezu, racz przyjąć skromną daninę mojej miłości, prze którą pragnę Cię pocieszyć.

Zamiast Zdrowaś Maryjo:

O mój Jezu kocham Cię i uwielbiam za twoje Tortury i Krew przelaną w Ciemnicy.

Na zakończenie:

Któryś za nas cierpiał rany...

OBRAZ JEZUSA TORTUROWANEGO W CIEMNICY

Jak słońce rozjaśnię domy, w których czcić Mnie będą w tym tajemniczym obrazie, ogrzeję najzimniejsze mieszkania i każdą duszę zaleję radością. Jakże wiele światła promieniuje z MOICH związanych oczu.

[Słowa Pana Jezusa wypowiedziane 12.09.1939r do zakonniczycy L.L. wyjęte z broszury * L Era dello Spirito Santo* - Imprimatur: die 1.03.75. Petrus Severi, Ep.us.]

=====

Odp: Ukryte Męki Pana Jezusa w Ciemnicy

Autor: frater - 03/26/2015 23:09

Niedługo przed papieską wizytą Benedykta XVI w Manoppello pragnącego zobaczyć tą świętą relikwię na własne oczy, ukazała się wspaniała książka p.t. „Oblicze Chrystusa” autora ojca Andreas Resch. Równie wielkim zainteresowaniem czytelników cieszy się inna publikacja poświęcona wizerunkowi z Manoppello zatytułowana “Boskie Oblicze. Całun z Manoppello” autorstwa znanego watykanisty Paula Badde. Jak zauważają badacze, Chusta z Manoppello wraz Całunem Turyńskim będzie więc stanowić dla nas pierwszą i ostatnią stronę Ewangelii.

Tak wizerunek relikwii opisał Paul Badde: „Obraz blaknie w świetle i ciemnieje w mroku, lecz mimo upływu lat nie zaciera się ani nie znika. Portret ukazuje brodatego Mężczyznę z lokami na skroniach, którego złamany nos przypomina zdjęcia zakładników przetrzymywanych w jakiejś ciemnej piwnicy przez „bojowników Boga” – albo więźnia z Abu Ghraib. Prawy policzek jest spuchnięty, broda częściowo wyrwana. Na czole i wargach – jeśli się bliżej przyjrzymy – widać zaróżowienie świeżo zadanych ran.

=====